

Sygn. akt II Ca 989/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Bednarek-Moraś
Sędziowie:	SSO Elżbieta Woźniak (spr.) SSR del. Tomasz Szaj
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 lutego 2013 roku w S.

sprawy z powództwa **W. R.**

przeciwko (...) **Związkowi (...) w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie

z dnia 29 maja 2012 r., sygn. akt I C 611/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda W. R. na rzecz pozwanego (...) Związku (...) w W. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

II Ca 989/12

UZASADNIENIE:

Wyrokiem z dnia 29 maja 2012 roku Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie oddalił powództwo W. R. przeciwko (...) Związkowi (...) z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 10.636,66 zł (punkt I), zasądził od powoda na rzecz pozwanego 3.117 zł tytułem kosztów procesu (punkt II), oraz orzekł o zwrocie od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód na rzecz powoda W. R. kwoty 68,03 zł tytułem kosztów sądowych.

W uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji wskazał, iż powództwo oparte o treść art.822 kc i art.34 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152) w zw. z art.436 § 1 kc oraz art.361 § 2 kc i art. 363 § 1 i 2 kc, okazało się niezasadne. Poza sporem w rozpoznawanej sprawie pozostawała odpowiedzialność pozwanego

jako ubezpieczyciela pojazdu R. (...) o nr rej. (...), za skutki zdarzenia z dnia 5 listopada 2010 roku. Spór dotyczył natomiast wysokości szkody poniesionej przez powoda w dniu kolizji. W tej kwestii Sąd pierwszej instancji wskazał, iż powód nie zdołał dowieść, iż uiszczone dotąd na jego rzecz odszkodowanie nie jest wystarczające, gdyż formułując żądanie pozwu i wskazując na okoliczności mające stanowić podstawę do jego uwzględnienia powód pominął kluczowy fakt, iż jego samochód został w sposób kompletny naprawiony. W takiej sytuacji szkoda poniesiona przez powoda została skonkretyzowana i stała się w pełni wymierna. Powód jednak nie przedstawił żadnych rachunków, ani też nie podał za jaką kwotę nabył części, nie wskazał także za jaką kwotę nabył materiał lakierniczy i blacharski, nie wyjaśnił także na jakich zasadach samochód został naprawiony w jego własnym warsztacie. Zdaniem Sądu Rejonowego w takiej sytuacji nie sposób było określić wysokości poniesionej przez powoda szkody, brak bowiem przesłanek do stwierdzenia, iż w chwili wyrokowania majątek powoda był mniejszy o kwotę dochodzoną pozwem. Bowiem wobec dokonania naprawy pojazdu wysokość szkody została skonkretyzowana i tę konkretną wysokość powinien wykazać w postępowaniu sądowym powód.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżył go w całości zarzucając mu:

1. naruszenie norm prawa materialnego, tj.

1) art.6 kc w zw. z art.361 § 1 kc poprzez brak zastosowania prowadzący do pominięcia, iż ciężar wykazania, że zasądzenie odszkodowania w wysokości wyliczonej przez biegłego sądowego zmierzałoby do wzbogacenia powoda w następstwie zdarzenia, z którego szkoda wynikła, obciążał pozwanego, zaś dokonywanie w tym zakresie samodzielnych ustaleń przez Sąd pierwszej instancji, przy braku zarzutu pozwanego narusza zasadę kontrydiktoryjności,

2) art.361 § 2 w zw. z art.415 kc poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż roszczenie poszkodowanego o naprawienie szkody wywołanej czynem niedozwolonym, choć powstaje w momencie wyrządzenia szkody, ulega określeniu co do wysokości w momencie przywrócenia stanu poprzedniego, podczas gdy roszczenie to powstaje skonkretyzowane, już w chwili wyrządzenia szkody poszkodowanemu, w szczególności wówczas, gdy roszczenie przysługujące wobec ubezpieczyciela sprawcy od samego początku ma charakter pieniężny,

3) art.363 § 2 w zw. z art.415 kc poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż wysokość odszkodowania ustala się według stanu i cen obowiązujących w chwili przywrócenia stanu poprzedniego poszkodowanego, podczas, gdy wysokość tę określać należy według stanu na chwilę wyrządzenia szkody oraz cen w dacie ustalenia odszkodowania,

2. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1) art.316 § 1 kpc poprzez przyjęcie, iż w sprawie o odszkodowanie sąd orzekający ustala wysokość szkody poszkodowanego istniejącej w chwili zamknięcia rozprawy, oceniając różnicę w jego majątku pomiędzy stanem istniejącym, a stanem który miałby miejsce, gdyby szkoda nie nastąpiła, podczas, gdy roszczenie poszkodowanego o naprawienie szkody powstaje i konkretyzuje się już w chwili wyrządzenia mu szkody, a przedmiotem postępowania w takiej sprawie jest ustalenie rozmiarów szkody według stanu na chwilę jej wyrządzenia,

2) art.322 kpc poprzez brak zastosowania w sytuacji, w której zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania ściśle udowodnienie przez powoda wysokości poniesionej przez niego szkody było niemożliwe, a co najmniej nader utrudnione,

3. dokonanie błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wydanego rozstrzygnięcia poprzez stwierdzenie, że powód mógł kupić części bezpośrednio u ich dostawcy, unikając marży, która mogłaby być doliczona przez warsztat naprawczy, a ponadto wydają się co najmniej wątpliwe, aby koszty robocizny obejmowały normalne stawki, które sam powód ustalał dla klientów warsztatu, podczas gdy ustaleń takich nie potwierdza żaden dowód znajdujący się w aktach sprawy, zaś stanowisko Sądu I instancji oparte jest li wyłącznie na jego przypuszczeniach.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 8.935,67 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 grudnia 2010 roku do dnia

zapłaty, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów wynagrodzenia radcy prawnego według norm przepisanych za obie instancje.

W uzasadnieniu zarzuty te zostały rozwinięta, ze szczególnym akcentem dotyczącym kwestii chwili ustalenia odszkodowania oraz przywołaniem orzecznictwa w dotyczącego braku konieczności naprawienia pojazdu oraz ze wskazaniem na dwa wyroki Sądów Rejonowych, w których wprost wskazano, iż odszkodowanie należne poszkodowanemu nie jest uzależnione od wysokości poniesionych przez niego wydatków celem przywrócenia stanu pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wywołującego szkodę.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Sąd Rejonowy bowiem w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny na podstawie materiału dowodowego zaoferowanego przez strony, co więcej ustalenia faktyczne dokonane zostały na podstawie nie kwestionowanych przez żadną ze stron dowodów. Nie zachodziła zatem potrzeba oceniania wiarygodności materiału dowodowego celem czynienia ustaleń faktycznych, zatem zarzut dokonania niewłaściwych ustaleń faktycznych przez Sąd pierwszej instancji nie może się ze względów oczywistych ostać.

Sąd Okręgowy podziela także ocenę prawną Sądu pierwszej instancji odnoszącą się w sposób pełny i zasługujący na aprobatę do stanu faktycznego występującego w rozpoznawanej sprawie.

Przede wszystkim należy zaznaczyć, że każda sprawa dotycząca odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku zdarzenia komunikacyjnego, za którą odpowiedzialność ponosi ubezpieczyciel rozpatrywana powinna być z uwzględnieniem okoliczności właśnie w tej sprawie występujących. W przedmiotowej sprawie podstawowe i zasadnicze dla rozstrzygnięcia fakty są następujące:

- w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 5 listopada 2010 roku uszkodzeniu uległ pojazd powoda,
- odpowiedzialność za szkodę w związku z zawarciem ze sprawcą zdarzenia umowy ubezpieczenia obowiązkowego ponosi pozwany,
- pozwany wypłacił powodowi tytułem odszkodowania kwotę 6.803,39 zł,
- powód naprawił uszkodzony pojazd.

W takiej sytuacji powód dochodząc uzupełniającego odszkodowania powinien wykazać, że wypłacona mu przez ubezpieczyciela kwota nie jest kwotą wystarczającą do pokrycia szkody. Celem wykazania powyższego powód powinien przede wszystkim wykazać jaką kwotę wydatkował na naprawę pojazdu. Tymczasem powód w rozpoznawanej sprawie odmówił przedstawienia dowodów na powyższą okoliczność powołując się w sposób ogólny na to, że odszkodowanie jest mu także należne w sytuacji, gdy samochód nie został naprawiony oraz na treść sporządzonego kosztorysu w systemie (...).

Sąd Okręgowy zauważa, że większość orzeczeń na które powołał się powód w apelacji dotyczy sytuacji odmiennych, a mianowicie takich, w których naprawa samochodu przez poszkodowanego nie nastąpiła, wówczas jedyną metodą ustalenia wysokości szkody jest odwołanie się do systemów komputerowych takich jak na przykład (...), brak jest bowiem możliwości ustalenia jaka jest kwota poniesionych przez poszkodowanego wydatków, ze względu na to, że poszkodowany wydatków tych jeszcze nie poniósł i w takiej sytuacji określenie wysokości szkody jest dokonywane w sposób abstrakcyjny, to znaczy bez odniesienia się do rzeczywiście wydatkowanej przez poszkodowanego kwoty.

Nie oznacza to jednak, że szkoda ma charakter abstrakcyjny tak jak, szkoda od momentu jej powstania ma charakter konkretny jako skutek określonego zdarzenia drogowego, jedynie oznaczenie jej wysokości w sytuacji, gdy pojazd nie został naprawiony z oczywistych i przedstawionych powyżej względów odbywa się w sposób hipotetyczny, natomiast gdy poszkodowany otrzymał już od ubezpieczyciela odszkodowanie, za które naprawił pojazd, ustalenie wysokości poniesionych przez niego wydatków jest niezbędne dla określenia, czy wypłacone odszkodowanie było wystarczające dla naprawienia szkody. W razie ustalenia, że wydatki poniesione przez poszkodowanego okazałyby się wyższe od wypłaconego odszkodowania, roszczenie o uzupełniające odszkodowanie mogłoby być uwzględnione. Roszczenie takie mogłoby być uwzględnione także w sytuacji, gdyby poszkodowany naprawił pojazd, ale nie w pełnym zakresie, jednakże w przedmiotowej sprawie nie mamy do czynienia z ostatnią z opisywanych sytuacji.

Sąd Okręgowy nie podziela natomiast poglądu Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego Warszawy wyrażonego w sprawie II C 163/08, a przytoczonego przez apelującego, gdyż fakt naprawienia pojazdu przez poszkodowanego ma istotne znaczenie dla określenia wysokości uzupełniającego odszkodowania, jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy w rozpoznawanej sprawie określenie wysokości odszkodowania uzupełniającego powinno w takiej sytuacji nastąpić w sposób konkretny, a nie abstrakcyjny, czyli tak jak wskazano powyżej po uwzględnieniu wydatków poniesionych przez powoda i porównaniu ich z wysokością wypłaconego już przez ubezpieczyciela odszkodowania. Możliwa jest bowiem i taka sytuacja, w której poszkodowany naprawiając pojazd poniesie wydatki większe aniżeli koszty określone w systemie komputerowym, i o ile wydatki te będą miały uzasadnienie na przykład w zmianie kursu walut, to będą one mogły także być zasądzone na rzecz poszkodowanego.

Wobec powyższego argumentacja Sądu pierwszej instancji co do tego, że z powodu nie przedstawienia przez poszkodowanego dowodów na okoliczność poniesionych przez niego wydatków na naprawę pojazdu, nie jest możliwe określenie wysokości zasługuje na pełną aprobatę.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych podnieść należy, iż wbrew treści zarzutu dotyczącego obrazy art.6 w zw. z art.361 § 1 kc, Sąd pierwszej instancji nie obciążył powoda obowiązkiem dowodzenia, że zasądzenie odszkodowania w wysokości wyliczonej przez biegłego sądowego zmierzałoby do wzbogacenia powoda. Sąd Rejonowy wyraźnie wskazał, że wobec nie przedstawienia przez powoda dowodów na okoliczność wydatków jakie zostały przez niego poniesione w związku z naprawą pojazdu nie jest możliwe określenie wysokości szkody. Nie naruszona została zatem wskazywana w tym zarzucie zasada kontradyktoryjności. Sąd pierwszej instancji nie czynił bowiem ustaleń dotyczących wzbogacenia powoda, nie dokonywał także w tej kwestii rozważań.

Jako zupełnie chybione uznać należy przywoływanie wśród naruszonych przez Sąd Rejonowy przepisów art.415 kc, który przewiduje odpowiedzialność na zasadzie winy za czyn niedozwolony, gdyż odpowiedzialność sprawcy kolizji nie następuje na podstawie tego przepisu, a na podstawie art.436 § 1 kc przewidującego odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego na zasadzie ryzyka. Właśnie ostatni z przywołanych przepisów Sąd pierwszej instancji całkowicie słusznie uczynił podstawą prawną swego rozstrzygnięcia.

Podobnie wbrew treści zarzutów dotyczących naruszenia art.361 § kc i art.363 § 2 kc Sąd pierwszej instancji nie przyjął, że wysokość odszkodowania ustalana jest w dacie przywrócenia stanu poprzedniego. Sąd pierwszej instancji bowiem wskazał, że w braku przedstawienia przez powoda dowodów na okoliczność wysokości poniesionych przez niego wydatków nie jest możliwe ustalenie, czy kwota przyznanego przez ubezpieczyciela odszkodowania nie była kwotą wystarczającą do naprawienia szkody. W tym przedmiocie dodatkowo jedynie podnieść należy, iż w razie negatywnego ustalenia powyższej kwestii, czyli ustalenia, że otrzymana przez powoda od ubezpieczyciela kwota nie jest wystarczająca do naprawienia szkody, można by było czynić dalsze ustalenia w przedmiocie pełnej wysokości szkody i wysokość uzupełniającego odszkodowania ustalana byłaby według cen obowiązujących w dacie ustalenia odszkodowania (art.363 § 2 kc). Tym samym wobec niemożności oceny, czy wypłacone powodowi odszkodowanie było odszkodowaniem wystarczającym do pełnego naprawienia szkody, kwestia określania daty na jaką ma być ustalone odszkodowanie uzupełniające w ogóle w rozpoznawanej sprawie nie powstała.

W przedmiocie zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego, art.316 § 1 kpc wskazać należy, iż Sąd pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie orzekł na podstawie stanu sprawy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, nie brał pod uwagę dowodów nie istniejących na tę chwilę, ani w swej ocenie nie pominął dowodów na chwilę tę istniejących. Ponadto Sąd Rejonowy w żadnym miejscu swego uzasadnienia nie podnosił, iż w sprawie o odszkodowanie sąd nie ustala rozmiarów szkody według stanu na chwilę jej wyrządzenia.

W żaden sposób Sąd pierwszej instancji nie naruszył też przepisu art.322 kpc, gdyż w sytuacji, gdy powód odmawia przedłożenia dowodów w postaci rachunków dotyczących naprawy pojazdu nie można przyjmować, że ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione.

Odnosząc się natomiast do zarzutu błędnych ustaleń faktycznych dodatkowo poza uwagami poczynionymi na wstępie niniejszych rozważań podnieść należy, że Sąd pierwszej instancji w ogóle nie dokonywał ustaleń faktycznych w kwestiach podniesionych w tym zarzucie. Jedyne w rozważaniach, Sąd ten wyraził swoje przypuszczenia co do tego, że powód jako podmiot prowadzący warsztat samochodowy mógł nabyć części do swojego pojazdu bez marży, oraz dokonać naprawy w swoim warsztacie po niższych kosztach. Takie hipotetyczne rozważania Sądu pierwszej instancji są wynikiem braku przedstawienia przez stronę powodową rachunków i innych dowodów na okoliczność poniesionych przez powoda kosztów związanych z naprawą pojazdu.

Mając powyżej przedstawione względy na uwadze Sąd Okręgowy na postawie art.385 kpc oddalił apelację powoda jako niezasadną w całości.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie art.98 § 1 kpc, który statuuje zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Powód jako przegrywający postępowanie apelacyjne powinien zwrócić pozwanemu koszty postępowania odwoławczego, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika,. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym ustalona została na podstawie § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2004 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).